

TRAGEDIA KATYŃSKA - ZAPROGRAMOWANA

widziana oczami radiestety

Tragedia Katyńska jaka spotkała Naród Polski przed 70 laty i obecnie 10.04.2010 r. ma z sobą w świecie ducha ściśle powiązania. Aby to dokładnie zrozumieć trzeba sięgnąć do przekazów jakich nie szczędzi nam Świat Ducha w ostatnich czasach, a te są już czasami Apokalipsy.

W książce "Pola Promieniowań - Państwo Demonów" przekazanej nam przez Życie Uniwersalne już w ostatnim tysiącleciu dowiadujemy się, jak została zagęszczona materia, jak na ludzkość oddziałuje świat negatywnych duchów, jak zostały stworzone i nadal są tworzone pola negatywnych energii - oddziałujące niezgodnie z Prawem Boskim. Pola te, które promieniują negatywnie na ludzkość a szczególnie na jej psychikę są negatywne. Te negatywne pola promieniowania działają szczególnie mocno na Bliskim Wschodzie, składają się one z wysoce aktywnych duchowych rodzajów atomów, które dziś zagęszczone w pewnych typach skał i minerałów, także cmentarzyskach nieodprowadzonych w płaszczyzny oczyszczenia dusz, działają bardzo intensywnie. Pola te jak sugeruje Świat Duchów Jasnych powinny być likwidowane przez człowieka.

Ta książka zainspirowała mnie, jako radiestety do znalezienia odpowiednich przepromienników, które przewartościowują te złe energie na dobre i pozytywne. Można je nazwać czakramami, gdyż przez magnesy umieszczone w piramidzie tworzą tunel wiru energii, jak widzą to jasnowidze, odprowadzając złe astralno-duchowe emanacje, a szczególnie dusze błądzące w astralne płaszczyzny oczyszczania.

Czakramy takie w widzeniach jasnowidzów, ustawione pod budynkami, gdzie znajdują się ciekły wodne, gdzie były popełnione samobójstwa, morderstwa, w czarnych punktach na drogach, cmentarzach, oczyszczają te pola z negatywnych sił demonicznych.

W niedalekiej przeszłości naturalnymi takim czakramami były Ołtarze w Kościołach Katolickich, w których umieszczone były relikwiarze świętych męczenników. Kapłan odprawiając Mszę świętą (szczególnie za zmarłych) transportował dusze błądzące poprzez płaszczyzny oczyszczania do świata niebiańskiego. Na zasadzie; relikwia (kawałek kości - materialnej), a dusza świętego znajduje się w Niebie - Kościele Tryumfującym. A więc przez świat astralny (kościół wspomagająco-pokutujący) z udziałem modlitw do Miłosierdzia Bożego, które jest Miłością Przebaczącą (Krew i Woda z obrazu Jezusa Ufam Tobie), dusze były oczyszczane i transportowane w odpowiednie płaszczyzny Kościoła Wspomagającego, inaczej świata duchów czystych co oddziaływało na Ziemię, - Świętych Obcowaniem.

Był przedstawiony ludzkości "Lucyferyczny Plan Zniszczenia Kościoła", w którym jednym z punktów zalecane było aby zlikwidować z Ołtarzy Relikwie św. Męczenników. Kościół Katolicki już na czele z Janem Pawłem II zastosował to polecenie w całej rozciągłości, odwracając Ołtarze o 180° likwidując relikwiarze, czyli tunele energetyczne. Od tego czasu nasze Dzienniki Telewizyjne zaczęły przekształcać się w Kroniki Kryminalne. W taki właśnie sposób działa powoli świadomie świat duchów marnych na naszą osobowość.

Dla przykładu: Ciało człowieka jest mieszkaniem duszy, dusza jest mieszkaniem ducha. Gdy człowiek zachwaci duszę "złym duchem", w jego osobowość wlewają się dusze demoniczne zmarłych np. pederastów - następuje przewartościowanie osobowości. Podobnie jak mordercy, kryminaliści tak i pederastki nie kierują się już swoją osobowością i wolą, a poddają się biernie światu duchów marnych, które te dusze programują zmysłowością i ściągają po śmierci do swojego szatańskiego królestwa.

Kilka lat temu jadąc przez Polskę do Wrocławia towarzyszyła mi koleżanka, osoba mieszkająca na stałe w Hamburgu, a odczuwająca bardzo sugestywnie świat ducha. Dla niej wejście na cmentarz było tragedią, gdyż przyczepiały się jakieś byty demoniczne od których nie potrafiła się uwolnić. Jadąc przez Polskę zatrzymywaliśmy się w większych miasteczkach przy cmentarzach, zakopując te moje magnetyczne czakramy, które tworzyły tunele energetyczne i odprowadzały dusze błądzące.

Powinniśmy wiedzieć, że pierwsza sfera otaczająca Ziemię, jest zamieszkała przez niższe duchy demoniczne, które żyją w niewidzialnej przestrzeni, a ich występki, grzechy i złość, nie pozwalają wznieść się w wyższą sferę, słowem ich astralne ciało przesycone cielesnymi emanacjami jest ciężkie, jak ołów. Nie na próżno w Modlitwie Pańskiej, pozostawionej przez Chrystusa powiedziano: „...zbaw nas ode złego”. Wszystkie te złe duchy oblegają świat i im więcej ich przenika na planetę, tym szerzej rozprzestrzenia się jadowita zaraza opętania. Te dzięki hordy napełniają przestworza, a w pogoni za zaspokojeniem swoich zwierzęcych chuci i w poszukiwaniu odpowiedniego dla siebie pokarmu, niszczą wszystko na swojej drodze. Pożywieniem ich - jest żądza krwi i gęste, ciężkie, cuchnące opary pijaństwa, narkomanii, sexu i wszelkich namiętności zwierzęcych. Emanacje tych bytów niewidzialnego świata napełniają powietrze, na podobieństwo trujących oparów, a ludzie wchłaniając je i podlegają fluidycznej epidemii opętania.

Przy rozstawianiu tych czakramów na cmentarzach zawsze odczuwaliśmy coś duchowego, przyjemnego, jakby dusze te dziękowały nam za tunel przez który wyrwać się potrafią z oparów gęstej materii.

Mojej towarzyszce podróży opowiedziałem sen, który śnił mi się poprzedniej nocy, a którego wytłumaczyć sobie nie umiałem. Właśnie jadąc z nią przez Polskę zatrzymywaliśmy się w miejscach, gdzie z ziemi wydobywała się jakby fontanna białej piany, zbierali się wokół ludzie, a co dziwniejsze że zjawił się także Tadeusz Kościuszko. Wydawać by się mogło, że to nic niez-

naczący sen. Lecz gdy przyjechaliśmy do Wrocławia, zaproponowałem mojej towarzysze podróży, zwiedzenie Panoramy Racławickiej, na co zgodziła się z ochotą. Weszliśmy na ostatni seans pokazu. Lektor oznajmiał nam poszczególne fragmenty bitwy. Koleżanka zwróciła mi uwagę na Kościuszkę, który śnił mi się poprzedniej nocy. W umyśle zadziałała myśl, aby przez modlitwę i energię Miłości Przebaczającej Jezusa Chrystusa odprowadzić te dusze, które zginęły na Polach Racławickich, gdyż wiele z nich, jak mi zostało przekazane, nie zostało jeszcze odprowadzonych do świata jasności.

Świat duchów marnych działa na naszą osobowość energetycznie, przez myśl, emocje oraz impulsy. Np. kierowca prowadzący samochód wjeżdża na czarny punkt (pole ujemnego promieniowania) poddawana zostaje mu myśl: zajrzyj do schowka, czy nie zapomniałeś czegoś tam...; kierowca koncentruje swoją uwagę na otwarciu jedną ręką schowka, gdy impuls ręki trzymanej na kierownicy, kieruje samochód na przydrożne drzewo. Były demoniczne, ludzi którzy uprzednio ponieśli tu śmierć, znajdujące się po wpływie "Złego Ducha" mają uciechę, że ściągnęli do siebie następne ofiary.

Biorąc pod uwagę takie i wiele, wiele innych faktów winę za Tragedię Katyńską niestety ale ponosi Kościół Katolicki, całe duchowieństwo, gdyż nikt z tego duchowieństwa, a szczególnie Hierarchów, nie bierze pod uwagę misterium Mszy św. co Ona znaczy, – co znaczy Święta Łaska Wina tj. Miłosierdzie Jezusa, który przez Swoje cierpienie wytworzył energię oczyszczania zła wszelakiego, które duchowieństwo powinno stosować i wprowadzać w życie, tu, teraz i na wszystkich.

Tragedia katyńska w 1940 roku, stworzyła potężny obszar złego promieniowania, w którym pławiły się dusze zamordowanych Polaków. Nigdy w tych rejonach nie była odprawiona Msza św. na relikwiach św. męczenników. Nie były też w tych rejonach rozstawione czakramy energetyczne tworzące tunele.

Nasuwa się pytanie, czy nie spowodowały tej katastrofy dusze rozstrzelanych tam sprzed 70-ciu laty polskich oficerów, które nie mogły w inny sposób zwrócić na siebie uwagi całego narodu, którego kiedyś stanowiły trzon przewodni Państwa Polskiego. A teraz w proteście, czy psocie pewnym wydaje się, że te dusze błądzące zadziałały na pilotów i ściągnęły w swój świat swoich pobratymców, jako trzon polskiej elity panującej.

Nikt ze świata duchowieństwa nie bierze pod uwagę, że relikwie św męczenników, na ołtarzach, są (były) kanałami, tunelami energetycznymi, przez które dusza przechodząc oczyszcza się przez cierpienie poszczególnego męczennika, który życie swoje, cierpienie oddał za wiarę, a szczególnie przez Energię Miłości Przebaczającej, którą wytworzył Jezus Chrystus i przekazał do używania jej, tu i teraz, aby zniszczyć świat szatana, a poddać się wpływowi duchów jasných, które będą budowały na Ziemi obiecane Królestwo Boże. Tak informuje nas Przekaz Boga Ojca do Ludzkości, którego pod uwagę nie bierze, a raczej zataja hierarchia Kościoła, a który daje nam do wiadomości jak zniewoleni jesteśmy przez świat demoniczny, który nami kieruje i nas programuje. Jeżeli nie otworzy się oczu opętanemu duchowieństwu, należy spodziewać się w najbliższej przyszłości dużo większych tragedii w całej ludzkości.

Zbigniew Kozłowski

Więcej informacji:

www.powrottonatury.net.pl

Do ściągnięcia wiele książek m/in. Pola Promieniowań, Lucyferyczny Plan Zniszczenia Kościoła, Słowa Boga Ojca do Ludzkości, Antychryst zdemaskowany, Królestwo Szatana, Kto pakuje z diabłem, i wiele innych ciekawych duchowych publikacji.

**Jeżeli uznasz to za ważne
podziel się z innymi**

Potwierdzenia duchowości i zaprogramowania przez świat ducha: Barbary Przybylskiej z Wrocławia

Witam serdecznie, dziękuję za informacje o katastrofie katyńskiej z która zgadzam się w całej rozciągłości. Dodam pewne informacje potwierdzające pańskie tezy. 1] Katyńskie lasy i pola jeszcze w początkach XX wieku były w rękach Aleksandra Lednickiego, polskiego polityka, działacza społecznego, adwokata i filantropa. A. Lednicki pochodził z szanowanej rodziny ziemianskiej, bronił polskich spraw w rosyjskim parlamencie [w Dumie od 1906 r.] Prezes Koła Polskiego w Moskwie do wybuchu rewolucji. W 1917 roku rodzina Lednickich, podobnie jak wiele rodzin polskich, zbiegła z Rosji, udając się do Polski. W ich pałacu zamieszkałi N-ka-wudzisci, którzy tam w tych laskach od lat 30. ub. wieku dokonywali masowych mordów na ofiarach czystek politycznych Stalina a w kwietniu i maju 1940 r. Metodycznie wymordowano prawie 5 tys. polskich oficerów z Kozielecka. Jeszcze jeden paradoks do losów tego polskiego majątku. Po tym jak Niemcy w czerwcu 1941r. zajęli Smolenszczyznę, na terenie dworu Lednickich został urządzony szpital Organizacji "Todt" i tam w lesie też spoczywa wielu żołnierzy niemieckich. Tak więc nagromadzenie tych negatywnych energii na tym terenie jest ogromne!

2] Przytoczę jeszcze fragment mojej "rozmowy" z Górą: – możliwość taka była dużo, dużo wcześniej zaplanowana, ale nie musiała się zdażyć. Są różne warianty realizacji waszej wolnej woli, Naród wybrał właśnie taki, a to jest konsekwencja waszego wyboru. Ich dusze to wiedziały na planie subtelnym. Teraz znów macie prawo wyboru w wyrażeniu swojej wolnej woli. Czy jeszcze trudniejsze i gorsze plagi mają na was spaść? Zło ma ich wiele wariantów. To wy dokonujecie wyborów poczynając od najprostszych dnia codziennego, rodzinnych, w pracy w życiu społecznym i bytem narodu. Tak łatwo złu wami manipulować, bo w swojej masie jesteście jeszcze na b. niskim poziomie rozwoju, tkwicie głęboko w materii bowiem takimi bez trudu manipulują najróżniejsze byty i istoty. Płytkość myślenia, nadmierna emocjonalność!